

Brocki, Zygmunt

Rozwój spawalnictwa w Polsce

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 13/4, 844-845

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



JESZCZE O KAROLU ADAMIECKIM

W nrze 1/1968 kwartalnika „Przegląd Ekonomiki Przemysłu Okrętowego” Stanisław Smoleński ogłosił artykuł *Karol Adamiecki (1866—1933). Prekursor polskiej myśli naukowej organizacji pracy*. Na wstępie autor pisze, że dzieło Adamieckiego „jest ciągle aktualne mimo oddziaływania drugiej rewolucji przemysłowej: elektroniczacji procesu produkcyjnego. Aktualność badań Adamieckiego dotyczy także przemysłu okrętowego ze względu na typową dla niego specjalizację oraz wąski udział kapitału stałego w procesie produkcji, powodujący niekorzystne zmiany w strukturze kosztów własnych w wypadku zaniedbania działalności organizatorskiej”. Po skreśleniu w kilku zdaniach życiorysu Adamieckiego autor artykułu w „Przeglądzie Ekonomiki Przemysłu Okrętowego” omawia poszczególne naukowe publikacje Adamieckiego.

W stosunkowo krótkim okresie jest to już drugi artykuł o Adamieckim (w nrze 1/1968 „Kwartalnika” na s. 196 odnotowaliśmy artykuł Antoniego Skowrońskiego z „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego”). Podobnie jak w tym artykule, również w „Przeglądzie Ekonomiki Przemysłu Okrętowego” w życiorysie Adamieckiego znów podano, że kierował on na Politechnice Warszawskiej Katedrą Technologii Mechanicznej, podczas gdy w rzeczywistości katedry takiej na Politechnice nie było.

Z. Br.

W CZTERECHSETLECIE HERBARZA MARCINA SIENNIKA

W 1568 r. w drukarni zasłużonego wydawcy Mikołaja Szarffenberga w Krakowie ukazało się dzieło M. Siennika *Herbarz to jest ziół tutecznych, postronnych i zamorskich opisanie* [...]. Ma ono m. in. duże znaczenie dla dziejów polskiego słownictwa, czym się zajął Franciszek Sławski w artykule *W czterechsetlecie Herbarza czyli Zielnika Marcina Siennika* w nrze 2/1968 „Języka Polskiego”.

M. in. autor odpowiada na postawione przez siebie pytanie: co w ogóle rozumiano przez *herbarz*¹ w staropolszczyźnie? Otóż była to właściwie encyklopedia zdrowia. Ponieważ leków dostarczały głównie rośliny, zielnik, czyli herbarz, który stanowił znaczną część dzieła Siennika, nadał tytuł całości, zawierającej również najróżniejsze wiadomości z zakresu zoologii, przydatności zwierząt dla lecznictwa, o drogich kamieniach, gwiazdach, badaniach moczu, stawianiu baniek i puszczaniu krwi, o rodzeniu dzieci, chorobach zakaźnych itd.

Siennik jest jednym z pierwszych naszych słownikarzy w dziedzinie słowników specjalistycznych. W jego *Herbarzu* jest słowniczek chorób ludzkich (*Chorób ludzkich przezwiska i jako je łacinnicy zowią*), dalej *Regestr chorób tych, których lekarstwa w tych księgach są opisane*, dalej *Regestr ukazujący imiona albo przezwiska ziół i rzeczy wszelkich w lekarstwach służących*, wreszcie składający się z 824 pozycji alfabetyczny *Wykład imion trudnych, tak ziół jako i rzeczy innych do lekarstw należących* [...].

Z. Br.

ROZWÓJ SPAWALNICTWA W POLSCE

W nrze 6/1968 „Przeglądu Spawalnictwa” Stanisław Rudowski pisze o rozwoju spawalnictwa w Polsce. Zastosowanie spawalnictwa u nas datuje się od początku XX w., po 1920 r. technika spawalnictwa wykracza poza dziedzinę napraw. Artykuł

¹ W XVIII w. pojawia się homonim *herbarz* ze znaczeniem: dzieło o herbach i rodach szlacheckich.

wskazuje szereg wielkich konstrukcji spawanych z okresu międzywojennego, następnie zajmuje się rozwojem tej dziedziny techniki po wojnie. W 1945 r. powstał Instytut Spawalnictwa w Gliwicach, który początkowo zajmował się szkoleniem spawaczy, wkrótce jednak podjął prace badawcze i przekształcił się w instytucję naukowo-badawczą.

W artykule S. Rudowskiego wspomniane jest m. in., że „stocznice polskie mogą budować statki całkowicie spawane o wyporności do 60 000 DWT” (s. 134a). Rzeczywiście idzie tutaj nie o wyporność, lecz o nośność: o statki mające nośność 60 tys. ton (szczegóły zob. w encyklopediach).

Z. Br.

MUZEUM PAPIERNICTWA W DUSZNIKACH I SKANDAL ZE SKANSEM W ZAKOPANEM

Jak doniosło wrocławskie „Słowo Polskie” z 2 VIII 1968, w zabytkowej XVII-wiecznej papierni w Dusznikach-Zdroju otwarto w końcu lipca pierwszą część Muzeum Papiernictwa. Na razie „w 5 latach eksponowane są bogate zbiory ilustrujące historię papiernictwa światowego, średniowiecznych młynów papierniczych w Polsce oraz współczesny polski przemysł papierniczy z licznymi modelami maszyn w ruchu”. W dalszym zaś etapie „przewiduje się zrekonstruowanie starych urządzeń i uruchomienie ręcznej produkcji papieru czerpanego”. Muzeum powstało w dużym stopniu dzięki społecznej akcji podjętej przez Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Papierniczego i poparciem Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego.

Brak analogicznego poparcia zatrzymuje natomiast od wielu już lat realizację skansenu w Zakopanem*. Sprawę tę omawiają dwa — pisane z przeciwstawnych punktów widzenia — artykuły w nrze 33/1968 „Polityki”: Barbara Michałowska wymownie tytułuje swój artykuł: *Skansen czy skandal?*, natomiast Jadwiga Roguska-Cybulska proponuje *Zamknąć spór* drogą wysiudania skansenu z Zakopanego i zlokalizowania go w Łopusznej, gdzie, oczywiście, liczba zwiedzających byłaby nikłym ułamkiem liczby tych, którzy odwiedziliby skansen zakopiański.

Całkowita obojętność władz wojewódzkich zapewnia, że lokalizacja skansenu będzie zapewne stanowiła temat do dyskusji przez wiele jeszcze dziesięcioleci.

Eugeniusz Olszewski

Z C Z A S O P I S M Z A G R A N I C Z N Y C H

RADZIECKIE I AMERYKAŃSKIE RECENZJE POLSKICH KSIĄŻEK HISTORYCZNOTECHNICZNYCH

W 1967 r. kilka polskich książek z zakresu historii techniki i nauk technicznych zrecenzowano w zagranicznych wydawnictwach.

Najobszerniejszą recenzję napisał W. I. Ostolski¹ o wydanej w 1963 r. w ramach serii *Monografie z dziejów nauki i techniki*, publikowanej przez Zakład Historii Nauki i Techniki PAN, książce E. Tyrkiela *Wykres żelazo-węgiel w rozwoju*

* Por. informację o poprzednim etapie dyskusji w tej sprawie w nrze 4/1967 „Kwartalnika”, s. 858.

¹ W nrze 1/1968 „Kwartalnika” (s. 167) ukazała się inna recenzja W. I. Ostolskiego (książki S. J. Płotkina o P. G. Sobolewskim).